

Decydujące ostatnie minuty

Data publikacji: 21.05.2022 22:22

Przed pierwszym gwizdkiem dzieliło Wisłę Strumień oraz CKS Piast Cieszyn blisko 20 punktów w ligowej tabeli, ale podopieczni Szymona Stawowego zdołali w tej rundzie sprawić już niejedną niespodziankę, m.in. remisując z Puńcowem (2:2). I dziś niewiele brakowało, a piłkarze Wisły powiększyliby swój dorobek punktowy.

Gospodarze, którzy przystąpili do spotkania w mocno okrojonym składzie (przyp. red. – zabrakło aż siedmiu zawodników z podstawowej „11”), dosyć niespodziewanie jako pierwsi skierowali futbolówkę do siatki. A konkretnie skierował ją Marcin Urbańczyk, który popisał się przepięknym strzałem z rzutu wolnego i pierwsza połowa padła łupem Strumienia.

Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Co prawda, piłkarze CKS-u nadal częściej utrzymywali się przy piłce, ale nieco szybciej nią operowali, dzięki czemu zaczęli stwarzać coraz więcej sytuacji bramkowych, ale brakowało skuteczności. Sygnał do odrobienia strat dał Marcin Cieślak, który doprowadził do wyrównania w 82. minucie, wykorzystując spore zamieszanie w polu karnym.

Goście zdołali wywieźć komplet punktów ze Stadionu im. Karola Żerdki, a zapewnił je Tomasz Szyper, który strzałem zza pola karnego pokonał golkipera Wisły. Piłkarze Strumienia sugerowali wcześniejsze zagranie ręką jednego z zawodników Piasta, ale sędzia nie przerwał gry. Końcowy rezultat – 1:3 – ustalił Ireneusz Jeleń.

- *Chcieliśmy zagrać na zero z tyłu, ustawiliśmy się na grę z kontry i liczyliśmy na stałe fragmenty gry. I do pewnego momentu to funkcjonowało, ale błędy indywidualne w końcówce zadecydowały. Dziękuję chłopakom za zaangażowanie, bo oddali zdrowie na boisku. Nie mamy nawet punktu, a była szansa na komplet* – przyznał Szymon Stawowy, szkoleniowiec Wisły Strumień.

- *Gospodarze zamknięci na swojej połowie i oddali piękny strzał z rzutu wolnego. Ciężko jest później wykreować sobie sytuacje, choć i tak je stwarzaliśmy – w pierwszej, jak i w drugiej połowie, mieliśmy po minimum trzy stuprocentowe okazje. Cieszy odpowiednia reakcja drużyny po przerwie oraz końcowy rezultat. Twierdzę, że wygraliśmy zasłużenie* – podsumował Kamil Sornat, który prowadzi CKS Piast Cieszyn od rundy wiosennej.

Okrągówka (Skoczów-Żywiec), 25. kolejka: Wisła Strumień - CKS Piast Cieszyn 1:3 (1:0)